№ 150 Łódź Sobota 4 czerwca 1921 r. Cena 5 mk. (Na prowincji 5.20 f.) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Rok II.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 100 na prowincji „ 110

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje: PAWEŁ URBANIAK Łódź, Przejazd Nr. 3, „Praca".

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wieczorem.

Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 25.— w tekście mk.15.—po tekście reklamy mk.10.—, nekrologi mk. 10—, zwyczajne mk. 7.00 za wiersz nomparelowy jednołamowy.. Ogłoszenia drobne 2.50 mk za wyraz, dla poszukujących pracy 2.— Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej. Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. 0.60143

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca" przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

Konstytucja — prawem.

Uchwalona dn. 17 marca r. b. konstytucja została dn. 1 czerwca ogłoszona w numerze 44 Dziennika Ustaw.

Konstytucja staje się więc od dnia 1 czerwca prawnym fundamentem naszego Państwa, ponieważ artykuł 126 konstytucji opiewa, że uzyskuje ona moc obowiązującą z dniem jej ogłoszenia.

Odtąd konstytucja staje się regulatorem prawnym wszystkich dziedzin naszego życia publicznego. Musi ona być ściśle wykonywana zarówno przez urzędy jak przez ogół obywateli.

Wszystkie w niej zawarte przepisy obowiązują od chwili opublikowania wszystkie władze, do których ustawa się stosuje.

Dla wyrównania różnic między istniejącymi przepisami a paragrafami świeżo ogłoszonej konstytucji przewidziano paragrafem 126 konstytucji rok czasu.

Ktokolwiek zdaje sobie sprawę z doniosłości tego faktu, że nareszcie zacznie obowiązywać w Polsce konstytucja, że zatem zniknie nareszcie ten chaos w określaniu kompetencji poszczególnych władz, że nareszcie każdy obywatel w obronie swych praw przed widzimisię najprzeróżniejszych przedstawicieli władz będzie miał punkt oparcia — ten ogłoszenie konstytucji przyjmie z radością za fakt wielkiego znaczenia.

Obecny Sejm uchwaliwszy konstytucję, spełnił właściwie swe zadanie. Prostą konsekwencją byłoby rozwiązanie obecnego a rozpisanie wyborów do nowego Sejmu. Takie załatwienie sprawy byłoby ze wszech miar pożądane i z tego względu, że niema już w Polsce człowieka, któryby nie widział, że przedłużanie kadencji Sejmu w obecnym składzie jest opóźnianiem uregulowania naszych stosunków.

Sejm bowiem obecny, jak to już wielokrotnie zaznaczaliśmy, niezdolny jest do stworzenia rządu trwałej większości Sejmowej, rządu, któryby mógł wobec narodu wziąć odpowiedzialność za wykonanie pewnego programu. Dzisiejszy stan oddawania tek ministerjalnych w pacht na usługi pewnym partjom, wyzyskiwania stanowiska rządowego i urzędów państwowych dla wzmocnienia swego stronnictwa — jest rzeczą na dłuższą metę nie do zniesienia. Wszak Polska to nie serwitut chłopski.

Gdyby więc Sejm obecny chciał zasłużyć na głęboką wdzięczność narodu całego, powinien się jak najrychlej rozwiązać.

Niestety Sejm zastrzegł sobie przedłużenie swego mandatu na rok blisko jeszcze.

Najbliższemi pracami sejmu ma być uchwalenie budżetu państwowego oraz uchwalenie nowej ordynacji wyborczej.

Według opinji kół poselskich przeprowadzenie tych spraw zajmie jesień i zimę.

O nowych wobec tego wyborach będzie można na dobre pomyśleć dopiero na wiosnę. Kawał to czasu niemały. Mogą jednak zajść okoliczności nadzwyczajne, które sprawę nowych wyborów przyspieszą wbrew może rachubom niektórych partji. Nie pozostaje nam wobec tego nic innego, jak tylko czekać.

Ciesz.

Kronika polityczna.

Z tajnych dokumentów niemieckich.

„Rote Fahne" ogłasza dokument pochodzący z ministerjum obrony Rzeszy, datowany z 29 września 1920 r., w którym zarządza się udzielenie pomocy Litwie w wojnie przeciwko Polsce. Pierwszy rozkaz wydany przez ministra obrony Rzeszy w tej sprawie brzmi jak następuje:

Berlin, 19. 9. 1920 r. Tajne. Pilne. Dokument. General AOK. Wrocław.

Aby popierać Litwę w walce przeciwko Polsce postanowiono wspierać armję litewską ze strony niemieckiej. Wobec tego zarządzam co następuje: 1) Poszczególne komendy rozpoczną natychmiast werbunek ochotników, oficerów i szeregowców, do walki z Polską w szeregach litewskich. Ochotników należy wysyłać natychmiast z zadatkiem i biletem wojskowym do Wrocławia. 2) Ochotników należy całkowicie umundorować zaopatrzyć ich pozatem w buty i czapkę cywilną, lub kapelusz. 3) Ochotników należy pouczać, aby zachowali to, co im powiedziano w jaknajściślejszej tajemnicy. 4) Zwerbowanych należy wysyłać małemi transportami najwyżej po 8-miu ludzi. Nakazuję zachowanie jaknajściślejszej tajemnicy i zniszczenie rozkazu natychmiast po przeczytaniu.

Drugi rozkaz w tej sprawie, pochodzący również z ministerjum obrony Rzeszy jak następuje:

„Wysłany został transport broni, przeznaczony dla głównego dowództwa w Królewcu. Wysłana broń służyć ma do uzbrojenia armji litewskiej. DOG. wyznaczy z własnych zapasów 15.000 karabinów, model 98, 15.000 bagnetów model 98/08, 5000 granatów ręcznych, 15 ciężkich karabinów maszynowych, 300 lekkich karabinów maszynowych, 35 miotaczy min. Amunicji dostarczy Szpandawa. Zapasów przeznaczonych dla Górnego Śląska naruszać nie wolno. Transport prowadzić ma oficer z 12 żołnierzami.

Francja i Niemcy w świetle statystyki.

Znany francuski uczony p. Blondel, profesor Szkoły nauk politycznych, wygłosił przy końcu maja w Rouen prelekcję, w której, między innemi podniósł, że w r. 1871, po stracie Alzacji i Lotaryngji, Francja liczyła okrągło 36 miljonów mieszkańców, Niemcy — 40 miljonów. Ale w 1914, podczas gdy 36 miljonów Francuzów powiększyło się tylko do 39 i pół miljona, Niemców było prawie 70 miljonów. Teraz Niemcy stracili 10 miljonów mieszkańców przez to, że musiały odstąpić pewne części swego terytorjum. Tę stratę wyrównają jednak wkrótce skutkiem przewyżki urodzin nad zgonami, która wyniesie w roku bieżącym około 1 miljon osobników.

Statystyka — zdaniem prof. Blondela — wykazuje, że na 10 dzieci niemieckich, uczęszczających do szkół powszechnych, przypada 4 dzieci francuskich.

Niemcy zatem są potęgą, z którą Francja musi się liczyć.

P. Daszyński nie miał pretensji do G. Śląska.

Socjalno-demokratyczny poseł do parlamentu Rzeszy niemieckiej, Herman Müller, w mowie, jaką wygłosił na pewnem zgromadzeniu politycznem w Berlinie przed paru dniami, między innemi oświadczył:

„W r. 1915 zgłosił się Daszyński wraz z kilku oficerami legjonów polskich u przewodnictwa niemieckiej partji socjalno-demokratycznej, błagając, aby ta partja prowadziła dalej swą politykę wytrwania. Wtedy Rosjanie byli pod Krakowem a Polacy obawiali się, że Niemcy mogą osłabnąć. Rozumie się samo przez się, że Daszyński wówczas nie miał pretensji do Poznania i Torunia, a tem mniej do Górnego Śląska".

Ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków.

W „Kurjerze Polskim" dr. T. P. zamieszcza poniższe uwagi, które pozwalamy sobie przedrukować:

Sejmowa komisja ochrony pracy rozpatruje obecnie projekt rządowy, mający na celu wprowadzenie niektórych zmian w działającej na terytorjum b. zaboru austrjackiego austrjackiej ustawie o ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków. Są to przedewszystkiem zmiany spowodowane sytuacją polityczną. Ważne są również bardzo te postanowienia, które mają na celu dostosowanie ustawy do obecnych warunków gospodarczych, a z tych najważniejszem postanowieniem jest zniesienie górnej granicy, od której obliczane są ubezpieczone zarobki. Granica ta wynosiła przed wojną 3,600 koron rocznie.

Wyznaczyć obecnie granicę, któraby odpowiadała wymogom społecznym i gospodarczym, jest niemożliwe, gdyż koszty utrzymania, a tem samem i zarobki zmieniają się co miesiąc. Jedynem więc wyjściem jest zniesienie górnej granicy i obliczanie składek, oraz świadczenia od rzeczywistych zarobków. Obawy, aby takie zniesienie granicy zarobkowej obciążyło zanadto przemysł, są nieuzasadnione, gdyż składka ubezpieczeniowa wynosi przeciętnie 2 do 3 proc. robocizny. Zresztą przy systemie granicy zarobkowej należałoby przyznawać stałe dodatki drożyźniane, które zapłacone by być musiały przez ten sam przemysł. Zniesienie górnej granicy zarobkowej może mieć jedynie to ujemne następstwo, że w razie wzrostu siły nabywczej pieniądza — wypłacane renty byłyby niepomiernie wysokie. Zaradzić temu może normowanie rent w zależności od kosztów utrzymania, tak samo jak obecnie normują się zarobki.

Warto tutaj wspomnieć, że ustawy, działające w b. zaborze rosyjskim i normujące odpowiedzialność cywilną przedsiębiorców, nie znają tej górnej granicy.

W związku z przedłożonym projektem noweli nasuwa sie myśl, czy nie możnaby było znowelizowaną ustawę rozciągnąć również i na b. zabór rosyjski, gdzie, jak wiadomo, przymusowego

ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków niema.

Ustawa austrjacka nie jest idealną; jednakże rozciągnięcie jej na b. zabór rosyjski, po dokonaniu w niej odpowiednich zmian, przyniesie klasie pracującej i przemysłowi znaczne korzyści. Przy rozciąganiu jej na b. zabór rosyjski należy baczyć, aby te postanowienia, które dają robotnikom mniejsze korzyści, aniżeli rosyjska ustawa o pracy w przemyśle z r. 1903, były odpowiednio zmienione. Brak jeszcze kas chorych nie powinien być przeszkodą, gdyż w przepisach przechodnich może być zastrzeżony obowiązek przedsiębiorcy dostarczenia opieki lekarskiej i świadczeń pieniężnych w pierwszym okresie leczenia (4 tygodnie). Zresztą rozciąganie byłoby przeprowadzane stopniowo; wpierw centra przemysłowe (Warszawa, Łódź, Zagłębie i td.), gdzie kasy chorych już istnieją lub wkrótce istnieć będą.

Kwiaty i chwasty.

Cztery saloniki przy jednym pociągu!

Niejednokrotnie już poruszano fatalną gospodarkę państwową, która szafuje na prawo i na lewo przydzielaniem wagonów salonowych różnym dygnitarzom i niedygnitarzom wszelkiego autoramentu. Mimo jednak zgodnego potępienia tych praktyk przez całą prasę, mimo słusznego wzburzenia gniotącej się za drogie pieniądze w przepełnionych wagonach publiczności, wagony salonowe błąkają się po naszych linjach, jak naród wybrany po pustyniach skalistej Arabji. Dla przykładu podajemy jeden fakt, aż nadto wymownie ilustrujący te stosunki. Dnia 29 maja b. r. pociąg pospieszny Nr. 6 Lwów—Kraków—Warszawa składał się z 11 wagonów, w tem 1 służbowy, 1 pocztowy, 3 zaledwie pasażerskie, 2 sypialne (a więc dla niewielu tylko szczęśliwców dostępne) i 4 salonowe!!!

W jednym z tych salonowych wagonów, trójosiowym, jechał... urzędnik lwowskiej dyrekcji kolejowej!.. Drugi wagon zajęty był przez generała, który 20 dni podróżuje nim po całej prawie Wielkopolsce i Małopolsce, odwiedzając swe ciotki i kuzynówki.

Trzecim zaś z owych wagonów udawał się do Warszawy pewien kandydat na ministra, a czwarty obsadziło kilku kolejarzy, jadących do... stolicy. Nic dziwnego więc, że w Krakowie wielu pasażerów musiało czekać do następnego pociągu, pomimo, że posiadali bilety do tego właśnie pociągu.

Na marginesie chwili.

Rozczarowanie socjalistów.

W nagłówku warsz. „Robotnika" widnieje hasło: „Niech żyje rząd robotniczo-włościański". Ale warszawscy socjaliści przekonali się obecnie, że na chłopie socjalizm nie może budować swoich utopij. Chłop będzie powtarzał za przewrotnymi demagogami bolszewicki pacierz — ale chłop, który potrafi myśleć — odwraca się i krzyżem odżegnuje socjalistów.

I oto ukazał się w socjal. tygodniku „Trybuna" artykuł p. Niedziałkowskiego, posła socjalistycznego p. t. „Marzenia i rzeczywistość". P. Niedziałkowski z sarkazmem wskazuje, że „z lekkiej ręki bolszewizmu hasło „Rządu robotników i włościan" stało się raptownie dla wielu socjalistów europejskich jakimś ideałem ucieleśnionym, jedyną metodą, prowadzącą ku opanowaniu aparatu państwowego". A tymczasem: „Rewolucyjne włościaństwo" robiło swoje. W Austrji stanęło karnie pod sztandarem chrześćjańsko społecznym; w Bawarji zgniotło — pełne zapału — ruch komunistów, we Francji oddało głosy na kandydatów „Bloku narodowego", w Belgji na katolików, w Anglji poparło Lloyd George'a w sumie wypełniło świetnie zadanie podtrzymania chwiejącego się kapitalizmu".

W Polsce ludowcy — jak twierdzi p. Niedziałkowski — szli z socjalistami ręką w rękę jak długo „szło tylko o negację stanu dotychczasowego". Gdy zaś „wybiła godzina pogromów pozytywnych, musiało nastąpić rozstanie". Jako punkty rozbieżności wymienia autor np.: sprawę aprowizacji miast, stanowisko wobec pewnych punktów konstytucji, stanowisko wobec zasady 8-godzinnego dnia pracy, a wreszcie nadewszystko „niemożność pogodzenia polityki parcelacyjno-kolonizacyjnej ludowców z potrzebami i dążeniami proletarjatu rolnego". Rozbieżność ta w zasadzie zachodzi nietylko w stosunku do Witosowców, ale także do „Wyzwoleńców" i Stapińszczyków.

Autor kończy żałosnem wezwaniem: „Zdejmijmy hasło: „Niech żyje Rząd robotniczo-włościański!" z tytułowej szpalty naszego „Robotnika" i zanieśmy je ze czcią należną relikwiom tam, gdzie spoczywa wszystko, co przebrzmiało, ...do lamusa historji".

Akcja dożywiania matek.

Jak już wczoraj podawaliśmy Kom. Tan. Kuchen przy Magistracie prowadzi obecnie akcję dożywiania matek karmiących i będących w stanie odmiennym.

Każdej matce (bez różnicy wyznania) przysługuje prawo otrzymywania w jednej z kuchen miejskich codziennie jednej porcji żywności, składającej się przeciętnie z 62 gramów mąki przennej, 22 gr. mleka, 20 gr. ryżu, 35 gr. fasoli, 8 gr. słoniny, 3 gr. cacao, 10 gr. cukru, razem 160 gr. (średnia arytmetyczna tygodniowa).

Matkom przysługuje prawo otrzymywania obiadów tylko podczas ostatnich 3 miesięcy ciąży, następnie w czasie karmienia dziecka piersią. W ostatnim wypadku dziecko nie może otrzymywać racji mlecznej w „Kropli Mleka". Kwalifikowanie matek przez miejskich lekarzy odbywa się codziennie między 9 rano i 1 po poł., w bezpłatnych ambulatorjach miejskich, gdzie matki po uprzedniem zbadaniu stanu zdrowia, otrzymują zaświadczenia z adnotacjami lekarzy w ciągu ilu miesięcy petentka potrzebuje dożywiania.

Adresy ambulatorjów: I ambulatorjum miejskie Rynek Bałucki 3, II ambulatorjum miejskie Suwalska 1, ambulatorjum Chrześc. Twa. Dobrocz., Zachodnia 27, ambulatorjum przy szpit. Poznańskich, N. Targowa 1, ambulatorjum Twa. „Linas Hacholim", Południowa 19 i ambulatorjum przy szpit. „Anny-Marji", Rokicińska 13.

Na zasadzie zaświadczeń lekarskich, biuro Komitetu Tanich Kuchen, Cegielniana 26 wydaje legitymacje obiadowe do odnośnych kuchen. Za obiady pobiera się cenę ustaloną przez Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom 1 mk. 50 fen. za jeden obiad. Najbiedniejsze matki po sprawdzeniu stanu materjalnego przez dzielnice zapomogowe wydziału opieki społecznej otrzymują obiady bezpłatne.

Sprawy robotnicze.

Zabezpieczenie pracy młodocianych i kobiet.

W tych dniach wpłynie do Sejmu projekt ustawy w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet. Projekt został opracowany przez Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej, jest uzupełnieniem ustawy z dnia 15 grudnia 1919 roku i nie dotyczy osób zatrudnionych w pracy biurowej.

Podajemy go w streszczeniu.

A więc — w myśl tego projektu — nie wolno zatrudniać młodocianych i kobiet przy robotach ciężkich, niebezpiecznych lub szkodliwych dla zdrowia; przyjmować do pracy dzieci poniżej lat 15; zatrudniać kobiety w kopalniach pod ziemią.

Nadto kobieta w ciąży ma prawo przerwać pracę po uprzedniem zaopinjowaniu lekarza, pracodawcy zaś nie wolno w tym okresie rozwiązywać umowy.

Pracodawca, zatrudniający ponad sto kobiet winien, poza innemi udogodnieniami, utrzymać żłobek, dla niemowląt, pracownic-matek.

Za przekroczenie przepisów ustawy, pracodawca ulega karze do 6 tygodni aresztu i grzywnie od 3 do 15 tysięcy marek.

Należy zaznaczyć, że punktem wyjścia projektu ustawy są postanowienia pierwszej Międzynarodowej konferencji pracy, zwołanej przed rokiem w Waszyngtonie przez Ligę Narodów.

Zebranie Rady Okręgowej PZZ.

W niedzielę o godz. 9.30 rano zebranie Rady Okręgowej PZZ. Prosi się kolegów członków o przybycie jak najliczniejsze.

Oświata i Szkolnictwo.

Ograniczenia w mianowaniu nauczycieli.

Ministerjum oświecenia zabroniło inspektorom szkolnym w b. Kongresówce przyjmować osoby niewykwalifikowane na stanowiska nauczycieli szkół powszechnych, chyba, że nauczyciele ci przejdą 10-tygodniowy praktyczny kurs metodyki. Kursy takie mają być w czasie nadchodzących wakacji organizowane w różnych miejscowościach b. Kongresówki, a uczestnicy ich mogą już po 2 tygodniach pobytu na kursie otrzymać posadę i płatny urlop do czasu ukończenia kursu. Zarządzenie powyższe zostało wywołane faktem, że w obecnej chwili liczba nauczycieli niewykwalifikowanych w b. Kongresówce jest znacznie większa, niż liczba nauczycieli wykwalifikowanych, a co zatem idzie, poziom szkolnictwa powszechnego w niektórych okolicach jest bardzo niski.

Kursy wakacyjne dla nauczycieli

Ministerjum oświecenia organizuje na terenie b. Kongresówki kursy wakacyjne dla nauczycieli szkół powszechnych a różnych dziedzin wiedzy. Kursów takich ma się odbyć przeszło 100 w czasie nadchodzących wakacji. Prócz tego odbędą się kursy na kresach wschodnich oraz w Małopolsce.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

4 Sobota		
Dziś Franciszka		
Jutro Bonifacego		
Wschód słońca	3 m. 44	
Zachód „	8 m. 12	
Wschód księżyca	5 m. 80	
Zachód „	9 m. 11	

— Lud roboczy Łodzi powstańcom górnośląskim. Pracownicy i robotn. fabr. Scheiblera zebrali na G. Śląsk: I zmiana cent. przędz. 2638, II zmiana 2919.50. I zmiana centr. tkalni 4020, II zmiana 6900. I oddz. str. ogn. 2744, III 755; razem marek 19,876.50.

Dalsze składki napływają. Za zebrane pieniądze nabyty został transport środków opatrunkowych, który przedstawiciele robotników zawiozą na G. Śląsk.

Cześć ofiarnej braci robotniczej za to!

— Bezterminowe urlopowanie ochotników. Biuro Prasowe M.S. Wojsk. podaje następujący rozkaz p. Ministra Spraw Wojskowych gen.-por. K. Sosnkowskiego: Rozkazuję bezterminowo, bez prawa do poborów (żołdu) urlopować: a) wszystkich szeregowych, którzy w roku 1920 wstąpili ochotniczo do wojska, a nie należą do roczników 1899 i 1900; b) wszystkich szeregowych, którzy w latach 1918, 1919 i 1920 wstąpili ochotniczo do wojska polskiego, bez względu na rocznik, o ile przesłużyli w wojsku łącznie z ewentualną służbą w armjach zaborczych, korpusach wschodnich i legjonach przynajmniej 24 miesiące i więcej i o ile przytem są obarczeni rodziną i zgłoszą ustnie prośbę o bezterminowe urlopowanie.

Powyższe bezterminowe urlopowanie ma być przeprowadzone we wszystkich oddziałach broni i służb łącznie z marynarką wojenną.

Bezterminowemu urlopowaniu nie podlegają szeregowi ochotnicy: a) podoficerowie zawodowi, oraz b) ci z pośród szeregowych ochotników, którzy zgłoszą chęć pozostania nadal w wojsku w charakterze ochotników, aż do ukończenia demobilizacji.

— O los zdemobilizowanych żołnierzy. W Łodzi znajduje się dość duża liczba bo sięgająca do 8 tysięcy zdemobilizowanych żołnierzy armji polskiej. Zdemobilizowani znajdują się obecnie w bardzo krytycznym stanie materjalnym, gdyż pomimo chęci do pracy nie mogą nigdzie jej narazie znaleźć. Wychodząc z założenia, że czynniki rządowe jak zarówno społeczeństwo, powinno gorąco zająć się losem obrońców Ojczyzny, Wojewoda Łódzki zwołuje w sobotę 4 b. m., o g. 11 rano w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego — konferencję z udziałem przedstawicieli sfer robotniczych i przemysłowych oraz organizacyj, zajmujących się losem żołnierzy, tudzież przedstawicieli odnośnych urzędów państwowych dla odbycia wspólnej narady w powyższej sprawie.

— Zebranie I-ej kompanji Strzelca. W poniedziałek o godz. 7 wiecz. odbędzie się ogólne zebranie członków I-ej kompanji Strzelca. Sprawy bardzo ważne.

— Konferencja w sprawach pocztowo-telegraficznych. W nadchodzący poniedziałek dn. 6-go b. m. odbędzie się z inicjatywy wice-prezydenta d-ra Stypulckiego konferencja w sprawie zaradzenia wszelkim niedomaganiom w dziedzinie komunikacji pocztowo-telegraficznej w Łodzi.

W konferencji wezmą udział przedstawiciele związków zawodowych, instytucji przemysłowych, handlowych, władz, prasy i miasta.

— Zabronienie uprawy tytoniu w miastach. Urząd Skarbowy w Łodzi powołując się na rozporządzenie Ministerstwa Skarbu z dnia 10-go marca 1921 r. wyjaśnia, że uprawa tytoniu w miastach jest zabroniona i że osoby, nie stosujące się do tego rozporządzenia, będą pociągnięte do odpowiedzialności karnej.

— O węgiel dla ludności. Celem zorganizowania dostawy węgla górnośląskiego na potrzeby ludności m. Łodzi, udała się do dyrektora Państwowego Urzędu Węglowego w Warszawie p. Peplowskiego delegacja. Z Warszawy delegacja skierowała się na Górny Śląsk dla szczegółowego omówienia z władzami powstańczymi warunków dostawy. Delegację przyjął naczelnik Rządu Powstańczego p. Korfanty. Po omówieniu z szefem Wydziału Handlowo-Przemysłowego sprawy węgla, delegacja w drodze powrotnej zwróciła się do wice-prezydenta m. Sosnowca, który przyrzekł im pomoc i pośrednictwo w wypadkach, wymagających natychmiastowego rozstrzygnięcia.

— Z karty żałobnej. Dnia 2 czerwca zmarła w wieku lat 28 ś. p. Marja Ciupa, członkini dzieln. Ruda Pabjanicka NPR. Pogrzeb odbędzie się dziś, t. j. w sobotę o godz. 5 po poł. O liczny udział w tym smutnym obrządku uprasza Zaarząd NPR w Rudzie Pabjanickiej.

— Order „Orła Białego". Komisja orderowa przy prezydjum rady ministrów otrzymała projekt złotego łańcucha orderowego dla wielkiego mistrza orderu „Orła Białego". Według ustawy o wspomnianym orderze, mistrzem tym jest Naczelnik Państwa. Łańcuch orderowy pozostaje klejnotem Rzeczypospolitej. Ogłoszony został konkurs na dwa projekty dyplomów orderowych „Orła Białego" i „Odrodzenia Polski". Za najwybitniejsze prace wyznaczono nagrodę 15 tys. marek.

Wycieczka. W dniu 5 bm. o godz. 8 rano Tow. „Orlę" urządza wycieczkę do Łagiewnik, na którą zaprasza wszystkich członków i sympatyków. Punkt zborny róg Przejazd i Zagajnikowej.

— Zabawa II B. 28 p. S. K. W niedzielę dn. 5 czerwca odbędzie się w Rudzie Pabjanickiej w parku i na stawie p. Stefańskiego pierwsza wielka zabawa ogrodowa. Niezwykłe atrakcje. Dochód na cele kulturalno-oświatowe. Początek o g. 2 p. p. Powrót tramwajami zapewniony. Bufet na miejscu. Bilety po 20 i 40 mk.

Cała Łódź poprze zabawę, urządzoną przez żołnierzy.

— Choroby zakaźne. W czasie od 22 do 28 r. b., zachorowało w Łodzi: na tyfus plamisty 5, na tyfus brzuszny 13 osób. Zmarło w obu kategorjach po 1 osobie. Na gruźlicę zmarły 23 osoby.

— Jeszcze jeden wypadek. Wczoraj w gliniance za koszarami białemi w pobliżu ul. Dzielnej utonął jeden z kąpiących się. Jest to w krótkim czasie już czwarta ofiara nieostrożności.

Należałoby roztoczyć baczniejszą opiekę nad stawami, gdzie teraz używają kąpieli gromady ludzi i gdzie coraz częściej zdarzają się wypadki utonięć. Zwłaszcza w gliniankach, o których mówimy, powinno być zakazane kąpanie się.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski.

Dziś o g. 4 p. p. Teatr Miejski na ostatniem w sezonie, ze względu na kończący się rok szkolny widowisku, dla młodzieży po najniższych cenach daje „Wielkiego człowieka" Fredry, a o g. 8.35, na widowisku ludowem „Skromną Hankę" K. Bieszyńskiego. Jutro: o g. 3 po poł. „Papierowy kochanek" J. Szaniawskiego, o g. 8.35 w. Stare miasto" Fr. Dominika ze śpiewami i tańcami. W poniedziałek Reduta daje „Przechodzień" Katerwy (autora „Urwisa"), zaś we wtorek dnia 7 b. „Fircyka w zalotach" Zabłockiego.

Przed rozstrzygnięciem losów G. Śląska

Komunikat Powstańców.

BYTOM, 3 (EE) Kwatera Główna Wojsk Powstańczych z 3 VI.

Odcinek północny:

Ataki nieprzyjaciela pod Jastrzębowicami i Brzozową zostały odparte w kontrataku. Zdobyto 8 karabinów maszynowych i 180 karabinów ręcznych.

Nieprzyjaciel stracił kilku zabitych i rannych.

Po nieudanych atakach wczorajszych na Lesiunnę—nieprzyjaciel atakował kilkakrotnie Dębowice i Mysłowice.

Pomimo silnego przygotowania [ar]tylerji wszystkie ataki odparto.

Walki pod Lesiunną trwają na[dal]. W rejonie Januszkiwic nie[prz]yjaciel przekroczył Odrę w sile 2 kompanji.

W kontrataku wyrzucono nieprzyjaciela z prawego brzegu Odry.

Odcinek południowy:

Oprócz silnego ognia artyleryjskiego i karabinów maszynowych; sytuacja bez zmiany.

(—) Lubieniec (szef sztabu).

Francuskie sądy doraźne na niemieckich prowokatorów.

BYTOM, 3. Głównodowodzący siłami francuskiemi gen. de Brantes ostrzega tych, którzy rozpuszczają fałszywe wiadomości, jakoby Francuzi dostarczali powstańcom broni i amunicji. Gen. de Brantes grozi każdemu schwytanemu na rozsiewaniu tych pogłosek oddaniem pod sąd doraźny za podniecanie bezpodstawne nienawiści narodowej.

Wojowniczy nastrój Niemców wzrasta.

SOSNOWIEC, 3.—Z chwilą przybycia wojsk angielskich na Górny Śląsk, daje się zauważyć wśród Niemców jeszcze bardziej nieprzejednany i wojowniczy nastrój względem Polaków i wojsk francuskich. Równocześnie Niemcy podwoili swoją energję w kierunku akcji zbrojnej na Górnym Śląsku, ściągając ogromne masy broni i amunicji z głąb Niemiec do Wrocławia. — Przygotowania te stoją w związku z przybyciem wojsk angielskich na Górny Śląsk, na które opinja niemiecka spogląda jak na sprzymierzeńców i snuje daleko idące przypuszczenia.

W pogoni za Orgeschowcami.

BYTOM, 3.—Wczorajszej nocy Francuzi przeprowadzili liczne rewizje w poszukiwaniu ukrywających się Orgeschowców i broni. Podczas rewizji Niemcy strzelali do Francuzów. Wobec tego Francuzi zdemolowali jeden dom gruntownie. W piwnicach kilku domów aresztowano 150 Orgeschowców oraz skonfiskowano 3,000 karabinów, wiele kulometów i kilka armat.

Wciąż jadą.

GDANSK, 3. (PAT). „Danziger Arb. Zeitung“, omawiając akcję Niemców na G. Śląsku, pisze: Ponieważ transport przez Saksonję jest obecnie utrudniony przeto nowe posiłki niemieckie na G. Śląsk zdążają przez prowincję saską.

Polska ofiarą kupiectwa angielsko-niemieckiego.

KRAKOW, 3.— Germanofilski stosunek Anglji do Niemiec ujawnia się coraz [wyra]ziej. Dowodem tego germanofilstwa [jest] ogłoszona świeżo przez paryskie „Fi[garo]“ rozmowa korespondenta tego dziennika z przywódcą konserwatystów angielskich Chamberlainem. Polityk ten wypowiadał się o różnicach zdań, istniejących między Anglją a Francją, w sposób [mniej] więcej następujący:

— Dzisiaj—mówił—kością niezgody [jest] stosunek obu krajów wobec Niemiec [i] to będzie trwało jeszcze długo. Wy chcecie Niemcy rozbroić i żądacie, ażeby Niemcy płaciły. My, Anglicy, oczekujemy od Niemiec całkiem czego innego. My nie liczymy obecnie tak dalece na sumy, które Niemcy nam są dłużne, ile raczej na jaknajszybsze wznowienie normalnych stosunków handlowych z Niemcami. Jesteśmy przekonani o tem, iż w Rosji wkrótce zaprowadzony będzie porządek. Ani Francuzi ani Anglicy pomódz w tym względzie nie mogą. Natomiast Niemcy wskutek położenia geograficznego swego kraju i znajomości Rosji oraz jej interesów, odegrają wielką rolę w odrodzeniu Rosji (?). Jeżeli Francuzi będą mieli te dwa punkty na widoku i konieczność współpracy z Niemcami przy odrodzeniu Rosji, to pojmą także nasze stanowisko wobec problemu polskiego.

Projekt władz powstańczych.

BYTOM, 3. Radjo. Władze powstańcze drogą nieurzędową zakomunikowały komisji międzysojuszniczej projekt pacyfikacji Śląska, wychodząc z założenia, że zadaniem powstania nie było stworzenie faktu dokonanego w dziedzinie stosunków międzynarodowych, aczkolwiek powstanie nie może pozostać bez wpływu na ułożenie się stosunków.

Żywioł polski na Śląsku musi wywierać wpływ odpowiadający jego liczebności. Władze powstańcze nie zaprzeczają praw komisji międzysojuszniczej wywierania kontroli nad administracją Śląska i gotowe są każdej chwili poddać jej nadzorowi swoje rozporządzenia. Natomiast nie mogą się zgodzić na przywrócenie władzy niemieckich landratów, prokuratorów, oraz hakatystycznej dyrekcji kolejowej w Katowicach.

Stanowcze zdanie koalicji co do rozbrojenia.

LONDYN, 3. (PAT). B. Reutera dowiaduje się, że rząd angielski polecił swemu przedstawicielowi oświadczyć kategorycznie rządowi bawarskiemu, że żadne koncesje nie są możliwe w sprawie rozbrojenia. Całkowite wykonanie żądań zawartych w ultimatum jest jedyną drogą dla uniknięcia poważnych następstw.

LJON, 3. (PAT). Radjo. Rządy sprzymierzonych wystąpiły ze zbiorową notą do rządu bawarskiego w sprawie rozbrojenia organizacji wojskowych.

LJON, 3. (PAT). Radjo. Prasa francuska stwierdza, że szef rządu niemieckiego w swej deklaracji środowej pierwszy raz w kwestji wypełnienia ultimatum staje na gruncie faktów a nie przyrzeczeń. Również kwestja rozbrojenia zaczyna wchodzić na tory realizacji. Opór Bawarji rząd niemiecki łatwo potrafi opanować. Wirth nie cofnie się przed pociągnięciem wielkich przemysłowców do świadczeń. W kwestji G. Śląska Francja pragnie tylko sprawiedliwości i spodziewa się, że zarówno w tej sprawie jak i w sprawie ultimatum nie będzie potrzebowała uciekać się do sankcji.

Rokowania polsko-niemieckie w sprawie wymiany jeńców.

SZOPIENICE, 3. Dzisiaj rozpoczną się rokowania w sprawie wymiany jeńców między Polakami a Niemcami. Ze strony polskiej w rokowaniach bierze udział delegacja Czerwonego Krzyża z doktorem Tyranem na czele, Niemców reprezentują jeden Anglik i jeden Włoch.

Posiedzenie gdańskiej rady portowej.

GDANSK, 3. — Wczoraj w południe odbyło się w dyrekcji kolejowej posiedzenie rady portowej, na którem ta ostatnia przejęła zarząd portu. W posiedzeniu tym wzięli udział prezydent rady portowej Regnier, komisarz Haking, prezydent Sahm, jako przedstawiciel rządu wolnego miasta Gdańska i przedstawiciel Rzeczypospolitej Polskiej, generalny komisarz Biesiadecki. Po otwarciu posiedzenia przemówił prezydent Sahm, oddając w imieniu Senatu m. Gdańska zarząd nad portem i drogami wodnemi radzie portowej, przyczem wyraził nadzieję, że rada portowa poprowadzi swoją pracę z korzyścią zarówno dla Polski jak i dla Gdańska. W tym duchu również przemawiał generalny komisarz Biesiadecki—członek rady portowej pułk. Bettlick i wysoki komisarz Haking.

Nowa fala napaści na Polaków w Gdańsku.

GDANSK, 3. (PAT). Uroczystość procesji, którą z okazji św. Bożego Ciała urządziła ludność polska na przedmieściu Szydliska wywołała w tutejszej prasie niemieckiej bardzo ostre protesty. Dzienniki nacjonalistyczne i centrowe napadają na ludność polską, używając takich słów jak „polska hołota“ i t. p. W związku z tą akcją gdańskich pism niemieckich odbyło się we wtorek zgromadzenie celem zaprotestowania przeciw polskiej procesji.

Po licznych przemówieniach uchwalono dłuższą rezolucję, która między innemi oświadcza, że Polacy nadużyli święta Bożego Ciała do wniesienia propagandy politycznej do kościoła (!) Na dowód tego rzekomego nadużycia przytacza rezolucja udział w procesji wojsk polskich, które jakoby w tym celu sprowadzono z Polski. W końcu rezolucja domaga się od biskupa zniesienia święta Bożego Ciała (!!!)

Strajk w Anglji i we Włoszech.

LONDYN, 3, (PAT) Hav. Syndykaty robotników transportowych, kolejowych i maszynistów postanowiły zaprzestać stosowanego przez nich tamowania transportów węgla, skądkolwiek by węgiel pochodził i dokądkolwiek będzie przeznaczony.

RZYM, 3. (PAT) Ag. Stefaniego. Kilka kategorji funkcjonarjuszy rozpoczęło strajk bierny (biały), czyli obstrukcję. Rząd włoski mając za sobą opinję publiczną jest zdecydowany stanowczo oprzeć się temu ruchowi, w kierunku zwiększenia wynagrodzenia w chwili, kiedy ceny widocznie skłaniają się do spadku i zbliża się chwila normalnych warunków.

Wojna na Dalekim Wschodzie.

LONDYN, 3 (Polpress) Korespondent „M. P.“, donosi z Tokio, że 18 maja oddziały Siemionowa przekroczyły granice Mandżurji w rejonie stacji kolejowej „Pograniczynaja“ i po krótkiej walce zajęły stację i rozpoczęły marsz w kierunku Władywostoku. Rząd Czytyński zarządził wysłanie posiłków z Chabarowska 24 maja oddziały Siemionowa spotkały te posiłki przy st. „Jewgiejewka“ i zadały im zupełną porażkę. 28 maja oddziały anty-bolszewickie wkroczyły do Władywostoku. Armja Siemionowa wynosi conajmniej 30 tys. żołnierza.

Przesilenie rządowe w Austrji.

LJON, 3. (PAT). Radjo. Gabinet austrjacki podał się do dymisji wskutek ostatnich trudności politycznych. „Temps“ donosi, że rząd austrjacki otrzymał od kanclerza Rzeszy niemieckiej notę, w której kanclerz Rzeszy odradza przeprowadzenie plebiscytu w sprawie przyłączenia Austrji do Niemiec i oświadcza, że Austrja i Niemcy winni się starać utrzymać dobre stosunki z sprzymierzonymi. Wobec tej noty sytuacja w Wiedniu polepszyła się. Poseł jugosłowiański w Wiedniu zgłosił do kanclerza Mayera formalny protest przeciw plebiscytowi w Styrji.

Anglja nie myśli przerwać represji w Irlandji.

CHORSEA, 2. (PAT). Radjo. Na porządek dzienny wczorajszego posiedzenia Izby gmin w Londynie weszła sprawa represji w Irlandji. Na interpelacje odpowiedzieli przedstawiciele rządu, że represje podyktowane są względami wojskowemi i nie zostawiają pola dla aktów samowoli, z których się czyni zarzuty. Ostre zarządzenia są niezbędne dla przywrócenia porządku, który Anglja uważa za swą ideę przewodnią.

Regestracja strat jeńców z niewoli niemieckiej.

WARSZAWA, 3, (PAT). W rozporządzenia prezydenta ministrów i ministra spr. zagr. z dnia 17 stycznia 1921 r. zarządzona została rejestracja strat materjalnych poniesionych w niewoli niemieckiej przez jeńców polaków armji rosyjskiej w czasie wojny ubiegłej.

Do przeprowadzenia rejestracji powołana jest sekcja wojenno-likwidacyjna, departament 7 gospodarczy (MSW). Termin ukończenia prac opiewał na dzień 17 kwietnia b. r. Ponieważ jednak wiele osób internowanych nie zdołało zarejestrować swoich pretensji, departament 7 gospodarczy przypomina, że jeszcze dodatkowo można składać wnioski o zarejestrowaniu.

Żegluga polska.

PARYZ, 3 (Polpress) Niejaki Chodakowski, emigrant polski rozpoczął w New-Jorku forsowanie olbrzymiej, bo z zakładowym kapitałem pięć miljonów dolarów, spółki akcyjnej, która ma zorganizować nową polską linję okrętową pomiędzy Ameryką a Gdańskiem: Kompanja będzie posiadała sześć własnych statków.

Powrót Polaków z Rosji.

WARSZAWA, 3 (Polpress) Z Moskwy donoszą, że zostały utworzone i rozpoczęły działalność ekspozytury polskiej komisji rewakuacyjnej w Petrogrodzie, Charkowie, Kijowie, N. Nowgorodzie.

Amerykańska pożyczka dla Polski.

PARYZ, 3. (Polpress) Do tutejszego wydania „Chic. Trib.“ donoszą z Ameryki, że w wywiadzie z przedstawicielem „Ass. Pres.“ o ekonomicznym stanie i odrodzeniu Europy. Morgan, między innemi, oświadczył, że natychmiast po uregulowaniu spraw G. Śląskiej i Wileńskiej Polska będzie mogła uskutecznić w Ameryce pożyczkę na warunkach dla Polski bardzo korzystnych.

Krwawy teror barbarzyńców czeskich.

DĄBROWA CIESZYNSKA, 3. Dnia 31 maja miały się odbyć w Dąbrowie wpisy polskich dzieci do polskich szkół tutejszych, rozpędzonych w roku ubiegłym przez bojówki czeskie. Obywatele polscy udali się do starosty frysztackiego, Haeringa, z prośbą o ochronę w dniu wpisów. Starosta zagwarantował wszystkim wpisującym się bezpieczeństwo. Dnia 29 maja zwołali Czesi zgromadzenie, na którem postanowili uniemożliwić wpisy polskie. Nazajutrz rozpoczęły bojówki czeskie grasować w Dąbrowie, pobiły do krwi wielu Polaków, między innymi nauczyciela Jana Niemca, obywatela Szczutkę, oraz dzierżawcę „Domu Robotniczego“ górnika Paranę.

Wieczorem banda czeska udała się na probostwo katolickie i połamała tam wszystkie płoty. Dnia 31 maja już od rana obsadzili Czesi budynek gminny, w którym się miały odbyć wpisy i masakrowali wszystkich Polaków, dążących do wpisów.

Echa krwawego skandalu z powodu odczytu ks. Lutosławskiego.

KRAKOW, 3. Śledztwo w sprawie zaburzeń w Uniwersytecie Jagiellońskim z powodu zapowiedzianego odczytu ks. Lutosławskiego zostało zakończone. Aresztowany słuchacz praw Howorka został odstawiony do sądu karnego. Howorka przed wiecem udał się do kancelarji uniwersyteckiej i w pozie wyzywającej oświadczył, że może przyjść do rozlewu krwi, jeśli uniwersytet będzie tolerował lewicowców. Podczas wiecu Howorka stał obok Wolberga razem ze swoją matką. Jak stwierdzili świadkowie, Howorka miał strzelić po krótkiej wymianie ostrych słów z Wolbergiem.

Gdy spostrzegł, że ranił Wolberga, uciekł wraz z matką do suteryn i dopiero w pół godziny po zamknięciu gmachu uniwersyteckiego wobec pozamykanych wyjść na ulicę Gołębią, zjawił się wraz z matką w westibulu, chcąc ujść przez główne wejście. Wtedy aresztowano go. Howorka jest zawziętym endekiem.

Zjazd kupiectwa polskiego w Poznaniu.

POZNAN, 3. Rozpoczęły się obrady zjazdu kupiectwa polskiego. Prawie wszystkie miasta polskie przysłały swych reprezentantów.

Alarm „Timesów“.

LONDYN, 3. (PAT) H.—„Times“ domaga się w artykule wstępnym w sposób stanowczy jaknajrychlejszego zwołania Rady Najwyższej dla zajęcia się sprawą górnośląską. Wskazuje na niebezpieczeństwo

Dnia 2-go czerwca zmarł w Wrocławiu w wieku lat 60 nasz szef

† ś. p.

TEODOR ENDER

W zmarłym tracimy czcigodnego szefa, szlachetne zalety charakteru którego i troski o nasze dobro zaskarbiły sobie uznanie i miłość wszystkich pracowników.

Pamięć o zmarłym na zawsze pozostanie w sercach naszych.

URZĘDNICY i MAJSTROWIE

Zakładów Przemysłowych TEODORA ENDERA w Moszczenicy.

Moszczenica, dnia 2 czerwca 1921 r.

na wypadek, gdyby Korfanty, albo który z mniej odpowiedzialnych jego zwolenników, będąc chytrze sprowokowany przez Niemców, mógł spowodować nowy incydent. Wojska angielskie weszły na Śląsk nie po to, aby obalać traktat, ani po to, by zmniejszać prawa Polski, wypływające z traktatu. Udały się one tam, aby dopomódz do utrzymania w mocy traktatu. — Będą one tam jako bezstronni obrońcy tego porządku publicznego.

Z Sejmu.

(Gospodarka wojskowa. — Zajścia w zagłębiu).

WARSZAWA, 3. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu min. spr. wojskowych gen. Sosnkowski w dłuższym wywodzie opierając się na cyfrach odpierał zarzuty podnoszone przez p. Swidę, pod adresem administracji wojskowej. Minister szczegółowo omawiał sprawę kontroli rachunków, wydatki ministerstwa wojny i demobilizacyjne, następnie omówił sprawę banku kupieckiego, zakupów wojskowych i sprawę pośrednictwa, a zakończył oświadczeniem, że chciał odpowiedzieć na zarzuty, aby w sejmie i społeczeństwie nie wytworzyła się atmosfera nieżyczliwa armji. Po tem oświadczeniu Sejm przyjął ustawę o kontroli państwowej.

Z kolei Sejm przyjął wniosek ks. Czewertyńskiego, atakujący wykonywanie ustawy o nadawaniu ziemi żołnierzom.

Przystąpiono do wniosku nagłego PPS w sprawie zajść w Zagłębiu Dąbrowskim. P. Arciszewski żąda wyjaśnienia sprawy przez komisję sejmową. Min. spr. wewnętrznych Skulski oświadczył, że poprzedni mówca nie otrzymał należytych informacji. W Zagłębiu w związku z wypadkami na G. Śląsku od kilku tygodni komuniści usiłowali wywołać strajk i zamieszki. Akcja z powodu podatku dochodowego nie udała się, a nowa umowa zbiorowa dochodzi do skutku. Następnie minister dał obraz przebiegu zajścia, przypisując je wyłącznie agitacji komunistycznej.

Wniosek PPS upadł w głosowaniu.

W końcu posiedzenia zawiadamia marszałek, że prezydent ministrów doniósł, iż Naczelnik Państwa zamianował dotychczasowego dyr. departamentu Darowskiego ministrem pracy i opieki społecznej i zwolnił pana Jankowskiego, a ministrem aprowizacji mianował pana Michalskiego.

Następne posiedzenie we wtorek.

—o—

Wiadomości telegraficzne.

(—) Odbył się akt wręczenia Naczelnikowi Państwa, na specjalnej audjencji, listów uwierzytelniających przez posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego republiki brazylijskiej p. Rinaldo de Lima Silva.

(—) Według informacji Oeuvre posiedzenie rady najwyższej w Boulogne odbędzie się między 10 a 14 b. m.

(—) We Władywostoku (Syberja) w całem mieście powiewają dawne rosyjskie sztandary trójkolorowe. Dowództwo armji objął gen. Wierbicki. Gen. Siemienow nie powróci już na to stanowisko.

Oszczędności budżetowe i urodzaje.

Z kół, zbliżonych do ministerstwa skarbu, informują, że obecny znaczny spadek marki, w stosunku do walut obcych, uważać należy prawdopodobnie za ostatnią wielką falę zniżkową. „Kurjer Krakowski“ donosi, że Minister skarbu ma obecnie nareszcie poważne szanse uzyskania znaczniejszych kredytów zagranicznych. Stosunki budżetowe idą bezwzględnie ku lepszemu, ale powoli. Jest nadzieja osiągnięcia dalszych oszczędności w zakresie wydatków, zarówno wojskowych, jak i administracyjnych.

Urodzaje zapowiadają się świetnie — a w związku z tem ogromnie zmaleje potrzeba importu środków aprowizacyjnych. Pomyślne (choćby w części tylko) rozwiązanie kwestji górnośląskiej zmniejszy zapotrzebowanie marek niemieckich na zapłatę za węgiel i inne materjały.

„Rozwój prasy polskiej u nas i zagranicą“.

Pod powyższym tytułem ukaże się nakładem wydawnictwa „Przeglądu Swiatowego“ (w Warszawie) broszura, w której zamieszczone będą wszystkie perjodyczne pisma i czasopisma polskie tak w kraju, jak i za granicami Polski w tym celu redakcja wspomnianego czasopisma zwraca się do wszystkich polskich wydawnictw bez względu na partje, by zechciały nadsyłać notatki na następujące pytania: 1) Tytuł pisma lub czasopisma? 2) Rok jego założenia? 3) Ilość nakładu? 4) Adres 5) Cena przedpłaty rocznej i półrocznej? 6) Imię i nazwisko naczelnego redaktora i wydawcy (spółki wydawniczej, tow. akc. i tp.)?

Klisze drukarskie z podobiznami redaktorów, wydawców biur, urządzeń maszyn, gmachów i t. d. są pożądane.

Wszystkie pisma w Polsce proszone są o przedruk, jest to bowiem konieczne, by wzmianka powyższa przez prasę w Polsce dotarła do najodleglejszych punktów całej kuli ziemskiej, gdzie tylko słowo polskie drukowane perjodycznie się pojawia.

Wszelkie odpowiedzi wysyłać należy: „Przegląd Swiatowy“ Warszawa, Skrzynka pocztowa 135.

Udział w zyskach pracowników i robotników.

Wobec wielkiego znaczenia, jakie w czasach ostatnich zdobyła sobie sprawa udziału w zyskach przedsiębiorstw pracowników i robotników, (przypominamy uchwałę Sejmową polecającą Rządowi, aby przygotował projek ustawy o powszechnym wprowadzeniu systemu udziału w zyskach), Główny Urząd Statystyczny przystąpił obecnie do zebrania materjału faktycznego, dotyczącego zastosowania systemu udziału w zyskach w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Zestawienie tego rodzaju materjału będzie posiadało niewątpliwie wielkie znaczenie teoretyczne i praktyczne, umożliwiając dokładną ocenę dokonanych już w tej dziedzinie prób i doświadczeń.

W tym celu Główny Urząd Statystyczny (Warszawa, Al. Jerozolimskie 80 (80a) zwraca się niniejszym z uprzejmą prośbą o podanie do jego wiadomości adresów tych firm i zakładów, które zaprowadziły u siebie system udziału w zyskach. wzgl. uprasza o przesłanie odnośnych materjałów, a mianowicie:

1) wyciągów ze statutów, w których udział w zyskach jest przewidziany;

2) daty wprowadzenia tego systemu;

3) przeciętnej rocznej wysokości sum wypłaconych w postaci udziału w zyskach za 5 ostatnich lat;

4) szczegółowego opisu, dotyczącego funkcjonowania powyższego systemu oraz wpływu, jaki on wywiera na pracowników, wydajność pracy itp.

Ruch współdzielczy.

R. S. S. Zagłębia Dąbrowskiego.

Wydało dokładne sprawozdanie cyfrowe z działalności w drugiem półroczu r. 1920. — Członków st. liczyło do dn. 1 stycznia 6384.

Obroty w ciągu 6 mies. wyniosły 6 miljonów 815 tys. 974 mk. 94 f.

Kapitał udziałowy wynosił 698231 mk. 58 f., czyli dopiero 108 m. 37 f. na udziałowca, kapitał społeczny 91303 m. 77 f., fundusz kult.-ośw. 36933 m. 39 f.

Zakupy w Związku stanowią 28 proc., od firm prywatnych 35, 7 proc., z własnej masarni (116 wieprzy) 19,7 proc., od Wydz. Aprow. m. 15,6 proc.

Wiec spożywców w Warszawie.

W stolicy odbył się wiec celem poinformowania spożywców o sprawach kooperacji warszawskiej, z których najważniejszą jest kwestja Komisji Międzystowarzyszeniowej propagandy spółdzielczej. Wiec po długiej i ożywionej dyskusji przyjął rezolucję, dotyczącą skonsolidowania kooperacji warszawskiej:

„Zważywszy, iż rozproszkowanie kooperacji w Warszawie, posiadającej dziś przeszło 500 kooperatyw, przynosi nieobliczalne szkody rzeszom spożywców w stolicy, wytrącając im jedyną skuteczną broń przeciw szalejącej anarchji aprowizacyjnej i paskarstw, jaką jest potężna kooperatywa, wiec wzywa wszystkie kooperatywy do niezwłocznego przystępowania do Międzystowarzyszeniowej Komisji propagandy spółdzielczej, aby tą drogą przyspieszyć powstanie na terenie Warszawy jednej dużej kooperatywy.

Włoski generał-paskarz.

Stał się niebywały skandal. Wysoki dygnitarz wojskowy włoski, gen. Segre, został aresztowany wraz z 13 oficerami, którzy należeli do włoskiej misji wojskowej w Wiedniu i stawiony wraz z nimi przed sądem wojennym we Florencji. Powodem aresztowania są brudne afery paskarskie i walutowe, przeprowadzone w Wiedniu przez gen. Segre i jego podwładnych na dziesiątki miljonów ze szkodą skarbu włoskiego, skarbu austrjackiego, oraz ubogiej ludności Wiednia, którą ta banda okradała ze środków żywności dla niej przeznaczonej przez zagraniczne instytucje dobroczynne. Pomocnym przy tych paskarskich interesach generałowi Segre był jego brat, kupiec „en gros“ w Tryeście. Gen. Segre, korzystając z eksterytorjalności, sprowadził mnóstwo towarów bez cła do Wiednia, a wysyłał stamtąd wielkie sumy waluty austrjackiej dla celów spekulacji.

Dnia 2-go czerwca zmarł w Wrocławiu w wieku lat 60 właściciel naszych Zakładów Przemysłowych

† ś. p.

TEODOR ENDER

W zmarłym tracimy szefa o wybitnych zaletach charakteru, który swą owocną pracą stworzył nasze Zakłady.

Pamięć o Nim zachowamy w sercach naszych na zawsze,

Zakłady Przemysłowe TEODORA ENDERA w Moszczenicy.

Moszczenica, dnia 2-go czerwca 1921 r.

Główny Urząd Ziemski a reformy rolne.

Główny Urząd Ziemski złożył do Prezydjum Rady Ministrów projekty ustaw: 1) „o komasacji gruntów“ i 2) „o wykonaniu reformy rolnej“ (nowella), wprowadzającą pewne uzupełnienia do ustawy z dnia 13 lipca 1920 roku umożliwiające sprawniejsze i szybsze wykonanie reformy rolnej.

Główny Urząd Ziemski podjął też łącznie z Ministerstwem Rolnictwa i Dóbr Państwowych oraz z Ministerstwem Spraw Wojskowych realizowanie ustawy z dnia 17 grudnia 1920 r., „o nadaniu ziemi żołnierzom“ akcja ta jest w toku i postępuje naprzód. Na Śląsku Cieszyńskim Urzędy Ziemskie prowadzą parcelację 5 folwarków dóbr Komory arcyksiążęcej. Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych przekazało Głównemu Urzędowi Ziemskiemu na rok 1921 do parcelacji 530 objektów pośród majątków państwowych o przestrzeni 136.123 morgów: prace parcelacyjne w nich są już rozpoczęte przez Okręgowe urzędy Ziemskie, które wykańczają równocześnie niezakończone roboty w 1920 roku, oraz prowadzą konieczne prace komasacyjne i nad likwidacją serwitutów.

Główny Urząd Ziemski wszczął dotąd i prowadzi już od szeregu miesięcy procedurę przymusowego wykupu 271 majątków prywatnych o obszarze 99 617 morgów. Dalsze operaty w sprawie przymusowego wykupu napływają z Okręgów. Wzmocniono też kontrolę Urzędów Ziemskich nad instytucjami upoważnionemu przez S. U. Z. do przeprowadzenia podziału ziemi.

Organizacja Urzędów Ziemskich jest już ukończona i ujednostajniona na całym obsarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Popierajcie pismo „Praca“

Z życia organizacji N. P. R.

Zebranie członków NPR. z fabryki Geyera.

W sobotę o godz. 5-ej wiecz. odbędzie się zebranie członków w klubie NPR. przy ul. Kątnej nr. 2.

Zebranie ogólne koła NPR pracowników miejskich.

W sobotę dnia 4 b. m. o godz. 6-ej wieczorem w klubie NPR (Piotrkowska 91) odbędzie się ogólne doroczne zebranie członków koła NPR pracowników miejskich. Sprawy ważne. Udział wszystkich członków Koła potądany.

Baczność, Dzielnica Zielona.

Ogólne zebranie, które zostało naznaczone na sobotę, odbędzie się w niedzielę o godz. 10 rano w klubie N. P. R. (Piotrkowska 91).

Z Dzielnicy Bałuckiej,

W niedzielę o godz. 10 rano w klubie Dzielni y Bałuckiej zebranie Zarządu.

Z giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zj. 1063—1080
Marki niemieckie 16.6

Komunikat.

W niedzielę dnia 5 czerwca 1921 roku Tow. śp. „Chór Marjański“ przy kościele Katedralnym urządza WIELKĄ ZABAWĘ OGRODOWĄ przy ul. Przędzalnianej 64, ogród Brauna (Księży Młyn) połączoną z różnemi niespodziankami jak np.: **Konkurs piękności dam.**

Na zakończenie odegraną zostanie kom. w 1-ym akcie „Placek Heli czyli Ptaszek Zuzi“.

Uwaga! Bufet na miejscu obficie zaopatrzony. Podczas zabawy przygrywać będzie orkiestra Tow. Akc. Heinzla i Kunitzera pod batutą kapelmistrza p. J. Chojnackiego. Początek zabawy o godzinie 2-ej po poł. Sprzedaż biletów na miejscu.

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE

Wydawca Zarząd Okręgowy N.P.R. w Łodzi. Złożono w drukarni „Praca“ Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny PAWEŁ URBANIAK